

Sygn. akt III K 3/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, w III -cim Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący Sędzia SO Tomasz Olszewski (Sędzia sprawozdawca)

Sędzia SO Sławomir Cyniak

Ławnicy Krzysztof Żyto, Agata Bielecka, Ewa Kierebińska

Protokolant Jolanta Kurdasińska

w obecności Prokuratora Beaty Zalewskiej, Agnieszki Kopera-Drużdż

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2016 r. i 5 kwietnia 2016r.

sprawy **P. P.**

syna W. i L. z domu K.

urodzonego (...) w M.

oskarżonego o to, że :

w dniu 5 września 2015 roku około godziny 18:00 w rejonie przystanku autobusowego mieszczącego się przy drodze prowadzącej przez miejscowość M., działając w zamiarze bezpośrednim, usiłował dokonać zabójstwa F. K. (1) w ten sposób, że po uprzednim podjechaniu do pokrzywdzonego rowerem, bez powodu uderzył go pięścią w klatkę piersiową, w wyniku czego pokrzywdzony upadł na ziemię, następnie kopnął go w prawą nogę, po czym usiadł na jego biodrach okracikiem i po wyjęciu noża ze swego buta zadał pokrzywdzonemu kilkakrotnie uderzenia w okolice głowy i karku, w wyniku czego doznał on obrażeń ciała w postaci: rany klutej długości jednego centymetra pod brodą po stronie prawej, rany klutej długości 1,5 cm we wcięciu mostka, rany klutej karku długości jednego centymetra po stronie prawej, otoczonej krwiakiem, rany klutej okolicy centrum łopatki prawej o długości jednego centymetra, rany ciętej tylnej powierzchni uda prawego o długości 5 centymetrów, stłuczenia okolicy zamałżowinowej prawej z trzema zasinieniami o średnicy po dwa centymetry, stłuczenia czoła z wybroczynami na łysinie czołowej prawej, zadrapania skóry tylnej powierzchni ramienia prawego, zadrapania skóry przy mostku po stronie lewej i stłuczenia przyśrodkowej powierzchni uda prawego z dużym krwiakiem o średnicy około 10 cm, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała pokrzywdzonego trwające dłużej niż siedem dni i spowodowały narażenie pokrzywdzonego na powstanie obrażeń kwalifikujących się z art.156 § 1 kk oraz narażyły go na utratę życia tj. o przestępstwo określone w **art. 13 § 1 kk w związku z art. 148 § 1 kk w biegu z art. 157 § 1 kk w związku z art. 11 § 2 kk**

o r z e k a

1. P. P. uznaje za winnego czynu zarzucanego w akcie oskarżenia z tą zmianą w jego opisie, że eliminuje z niego sformułowanie od słów: „i spowodowały” do słów: „na utratę życia” i przyjmując, że tak opisane zachowanie wyczerpało znamiona **art.13 § 1 kk w związku z art.148 § 1 kk w biegu z art.157 § 1 kk w związku z art.11**

§ 2 kk na podstawie **art.14 § 1 kk w związku z art.148 § 1 kk i art.11 § 3 kk oraz art.60 § 2 i § 6 punkt 2 kk** wymierza oskarżonemu karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności;

2. na podstawie art.63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza P. P. okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 5 września 2015r. od godziny 21:20;

3. na podstawie art.230 § 2 kpk nakazuje zwrócić:

a) P. P. – spodnie koloru szarego,

b) F. K. (1) – koszulę flanelową, spodnie dżinsowe, koszulkę z nadrukiem;

4. na podstawie art.44 § 2 kk orzeka przepadek i zniszczenie dowodu rzeczowego w postaci noża;

5. zwalnia oskarżonego z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych ustalając, że poniesie je Skarb Państwa.

Sygn. akt III K 3/16

UZASADNIENIE

Niniejsze uzasadnienie sporządzone zostało na wniosek oskarżyciela publicznego odnoszący się wyłącznie do części wyroku dotyczącej rozstrzygnięcia o karze, zatem zgodnie z art.423 § 1a kpk Sąd ograniczył zakres pisemnych motywów orzeczenia tylko do tej części wyroku, której dotyczył wniosek.

Wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2016r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim skazał P. P. za czyn z art.13 § 1 kk w związku z art.148 § 1 kk w zbiegu z art.157 § 1 kk w związku z art.11 § 2 kk i wymierzył temu oskarżonemu karę 5 lat pozbawienia wolności, stosując przy tym nadzwyczajne złagodzenie kary.

Podstawą prawną orzeczenia kary łagodniejszej niż najniższa kara przewidziana w sankcji art.148 § 1 kk był art.60 § 2 kk w związku z art.60 § 6 punkt 2 kk.

Sąd uznał, że nagromadzenie okoliczności łagodzących związanych zarówno z samym czynem popełnionym przez oskarżonego, ale przede wszystkim – z osobą sprawcy – nie pozwala na wymierzenie P. P. nawet najniższej kary przewidzianej normą zawartą w art.148 § 1 kk, bowiem byłaby to reakcja zbyt surowa, nie spełniająca kryteriów kary sprawiedliwej. U podstaw tego wniosku legły następujące argumenty.

Po pierwsze, czyn oskarżonego, pomimo tego, że popełniony został w warunkach godnych potępienia (oskarżony dopuścił się go pod wpływem silnej pobudki; zamiar miał charakter nagły, wywołany silnym działaniem alkoholu, pod którego wpływem tempore criminis pozostawał P. P.; oskarżony zaatakował człowieka, którego znał od lat, z którym łączyły go więzi koleżeńskie, do tego bez żadnej, nawet najbardziej błahszej przyczyny), nie wykroczył poza fazę usiłowania.

Po drugie, skutki niewątpliwie brutalnego działania oskarżonego na szczęście dla obojga uczestników zdarzenia nie były poważne z medycznego punktu widzenia. Pomimo użycia niebezpiecznego narzędzia i kilkukrotnego godzenia nim w miejsca newralgiczne dla zdrowia i życia człowieka, zachowanie P. P. nie wywołało u pokrzywdzonego obrażeń skutkujących rozstrojem zdrowia na okres czasu przekraczający siedem dni. Zatem stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu, na który m.in. składa się rozmiar wyrządzonej szkody, był relatywnie niższy.

Po trzecie, niezwykle istotny z punktu widzenia wymiaru kary pozostawał fakt, że z niekwestionowanych zeznań I. M. (1) (córki pokrzywdzonego) i W. R. (1) wynika, że F. K. (1) wybaczył P. P. (protokół rozprawy, k. 122, 123). O ile ów wspaniałomyślny gest przebaczenia wyrażony przez pokrzywdzonego sam w sobie nie stanowi sensu stricto dwustronnego ze swej natury aktu pojednania się ze sprawcą, o którym mowa w art.60 § 2 punkt 1 kk, to jego wpływ na wymiar kary jest doniosły. F. K. (1) nie mógł, z przyczyn zdrowotnych niezwiązanych z ocenianym czynem, przybyć na rozprawę główną, co – wobec reprezentowanej przez niego postawy względem sprawcy – wydaje się jedyną przeszkodą

uniemożliwiająca pojednanie z oskarżonym. Tak więc zignorowanie tego faktu przy kształtowaniu wymiaru kary godziłoby zdaniem Sądu w reguły zawarte zarówno w art.53 kk, jak i art.60 § 2 kk.

Po czwarte, zgodnie z art.53 § 2 kk, jednym z elementów, które sąd powinien wziąć pod uwagę przy wymiarze kary jest sposób życia sprawcy przed popełnieniem przestępstwa, jego właściwości i warunki osobiste.

Pomimo pozornego podobieństwa inkryminowanego czynu popełnionego przez P. P. z licznymi tego rodzaju zdarzeniami, z którymi Sąd stykał się zbyt często w swej praktyce orzeczniczej, istotną różnicę stanowi w tym wypadku osoba sprawcy.

P. P. pomimo tego, że przyjął nieco outsiderski tryb życia, w środowisku lokalnym posiada bardzo pozytywną opinię. Uważany jest za człowieka nie nadużywającego alkoholu, świadomego zgubnych skutków jego picia, do tego – życzliwego, uczynnego, niekonfliktowego i opiekuńczego. Kurator ustaliła, że oskarżony wiodł dotąd bardzo spokojne życie, mieszkał z bratem, którym opiekował się z uwagi na jego nieporadność życiową i chorobę alkoholową (wywiad środowiskowy, k. 20 – 21). Wyrazem powszechnego szacunku, jakim darzą go mieszkańcy M. jest petycja, którą przesłali do Sądu w jego „obronie” (k. 57 - 61), na której – co znamienne – podpisali się także pokrzywdzony i jego rodzina. Ustalenia dotyczące postawy życiowej oskarżonego potwierdziły się w zeznaniach M. P. (1) i S. P. (k. 124 – 125), sołtysa i mieszkańca wsi M..

Przytoczone wyżej okoliczności pozwalają wnioskować, że czyn przypisany oskarżonemu stanowił incydent, niekontrolowany wybryk powodowany prostym upiciem się, które skutkowało ograniczeniem w stopniu znacznym zdolności rozpoznania znaczenia jego czynu i pokierowania swoim postępowaniem, które jednak oskarżony mógł przewidzieć (art.31 § 3 kk). Owa incydentalność inkryminowanego zachowania się P. P., osoby postrzeganej w środowisku lokalnym jako człowiek zazwyczaj łagodny, stanowiła istotną okoliczność łagodzącą, którą Sąd Okręgowy wziął pod uwagę przy wymiarze kary.

Po piąte, P. P. nie był dotychczas karany (informacja o karalności, k. 87).

Reasumując, przewaga okoliczności łagodzących związanych z osobą oskarżonego oraz przypisanym mu czynem, które omówione zostały powyżej, nad okolicznościami o charakterze obciążającym spowodowała, że Sąd ferując werdykt w zakresie wymiaru kary uznał, iż orzeczenie jej w wymiarze przewidzianym w art.148 § 1 kk byłoby stanowczo zbyt surowe. Dlatego też, korzystając z możliwości, jakie daje art.60 § 2 kk, orzeczona została wobec P. P. kara poniżej dolnego ustawowego progu, w wymiarze pięciu lat pozbawienia wolności.

ZARZĄDZENIE

- odpis wyroku wraz z pisemnym uzasadnieniem doręczyć Prokuratorowi Rejonowemu w Opcznie z pouczeniem o apelacji.

Sygn. akt III K 3/16

UZASADNIENIE

Ustalenia faktyczne

F. K. (1) i P. P. zamieszkiwali w miejscowości M.. F. K. (1) mieszka z córką i jej konkubentem. P. P. zaś przed zdarzeniem mieszkał ze swym bratem J.. Obaj mężczyźni dobrze się znali. P. P. miał z F. K. (1) bardzo dobre relacje. Dotychczas nigdy nie dochodziło pomiędzy nimi do żadnych konfliktów, czy zatargów.

/ zeznania F. K. k. 116

zeznanie I. M. k. 8 zbiór C, k. 122/

W dniu 5 września 2015 roku w godzinach popołudniowych F. K. (1) i P. P. spożywali wspólnie alkohol. Mężczyźni wypili około 0,5 l wódki na przystanku autobusowym naprzeciw posesji F. K. (1). Podczas spotkania nie dochodziło między nimi do sprzeczki.

Około godziny 15:00 mężczyźni udali się do swoich domów.

/ zeznania F. K. k. 116/

Około godziny 18:00 F. K. (1) wyszedł z domu na pobliski przystanek autobusowy. W tym czasie P. P. podjechał rowerem od strony J.. Oskarżony zsiadł z roweru i uderzył F. K. (1) w okolice klatki piersiowej. Kiedy F. K. (1) upadł, P. P. kopnął pokrzywdzonego w udo. Następnie wyciągnął nóż ze składanym ostrzem znajdujący się w jego bucie, usiadł na biodrach F. K. (1) i zadawał mu ciosy nożem. Podczas zadawania ciosów P. P. krzyczał niezrozumiale do F. K. (1).

/zeznania F. K. k. 116

zeznania I. M. k. 121v/

Córka F. K. (1) podczas zdarzenia przebywała w domu. Przez okno wychodzące na ulicę dostrzegła, jak P. P. zadaje jej ojcu ciosy nożem. I. M. (1) wybiegła z domu. Zatrzymała się jednak w okolicach furtki, bowiem bała się P. P.. Tuż przed nią na ulicę wybiegł jej konkubent W. R. (1). W. R. (1) zaczął iść w kierunku P. P. i krzyczeć do oskarżonego: „co robisz?”.

P. P. początkowo skierował nóż w kierunku W. R. (1), po czym bez słowa wstał, podniósł rower i odjechał nim w kierunku swojego domu.

/ zeznania I. M. (1) k. 7v zbiór C

zeznania W. R. (1) k. 118v, k. 122v/

I. M. (1) wraz z W. R. (1) zaprowadzili F. K. (1) do domu, zaczęli tamować krwawiącą ranę na szyi. I. M. (1) zadzwoniła na policję i po służby medyczne. Po przyjeździe karetki F. K. (1) został przetransportowany do szpitala.

/ zeznania I. M. (1)k. 7v zbiór C

zeznania W. R. (1) k. 118v, k. 122v/

P. P. został zatrzymany przez funkcjonariuszy Policji na terenie swojej posesji. W miejscu gdzie siedział policjanci odnaleźli i zabezpieczyli nóż z rozkładanym ostrzem, z plamami koloru brązowego.

/ notatka urzędowa k. 1,

protokół zatrzymania rzeczy k. 2-4/

W następstwie ciosów nożem zadanych przez P. P. F. K. (1) doznał rany klutej długości jednego centymetra pod brodą po stronie prawej, rany klutej długości 1,5 cm we wcięciu mostka, rany klutej karku długości jednego centymetra po stronie prawej otoczonej krwiakiem, rany klutej okolicy centrum łopatki prawej o długości jednego centymetra, rany ciętej tylnej powierzchni uda prawego o długości 5 centymetrów, a także stłuczenia okolicy zamałżowinowej prawej z trzema zasinieniami o średnicy po dwa centymetry, stłuczenia czoła z wybroczynami na łysinie czołowej prawej, zadrapania skóry tylnej powierzchni ramienia prawego, zadrapania skóry przy mostku po stronie lewej i stłuczenia przyśrodkowej powierzchni uda prawego z dużym krwiakiem o średnicy około 10 cm, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności tłoczni brzusznej na okres powyżej siedmiu dni.

/ opinia lekarska k. 5-5v, dokumentacja fotograficzna k. 6-10/

W momencie zatrzymania oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości 0,73 mg/l w wydychanym powietrzu.

/protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym k. 27-27v/

Z przeprowadzonej ekspertyzy z badań genetycznych wynika, że na znajdującej się plamie w okolicy lewej kieszeni na spodniach zabezpieczonych od P. P. ujawniono materiał genetyczny zgodny z materiałem genetycznym pochodzącym od F. K. (1). Nadto na ostrzu noża ujawniono profil genetyczny pochodzący od co najmniej dwóch osób, w tym to F. K. (1) jest jednym z dawców znajdującego się na nim DNA.

/ ekspertyza z badań genetycznych k. 44- 53/

P. P. nie figuruje w rejestrze osób skazanych.

/ dane o karalności k. 28, 87/

P. P. nie jest chory psychicznie, ani upośledzony umysłowo. Nie zdradza też istotnych klinicznie zaburzeń nastroju, nępeđu, zaburzeń treści i toku myślenia. Nie występują u niego zaburzenia o charakterze w postaci wrażeń halucynujących czy omamów.

W czasie czynu oskarżony posiadał znacznie ograniczoną zdolność do rozumienia znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem z powodu stanu upojenia prostego, którego skutki mógł i powinien przewidzieć. Posiadał on osobiste doświadczenia ze skutkami picia alkoholu.

Sprawność intelektualna P. P. jest na przeciętnym poziomie, odpowiednim do wieku i wykształcenia. Nie występują u niego objawy organicznego uszkodzenia OUN. Występują zaś dyskretne zaburzenia pamięci świeżej, przy czym nie mają one wpływu na prawidłowy proces postrzegania, zapamiętywania i odtwarzania spostrzeżeń z wydarzeń, których bezpośrednim uczestnikiem był P. P.. Nie stwierdzono u niego zaburzeń w sferze adaptacyjnej.

\opinia biegłego psychologa, k. 35-36

opinia biegłych psychiatrów, k. 37-41

opinia uzupełniająca k. 156v

P. P. ma (...) lat, jest kawalerem. Posiada wykształcenie podstawowe. Oskarżony zamieszkiwał wspólnie z bratem J. P. w domu rodzinnym. P. P. w przeszłości pracował zarobkowo przy kopaniu i zakładaniu studni. Od piętnastu lat nie pracuje zarobkowo, podejmował się prac dorywczych, głównie w rolnictwie. Od czasu, gdy P. P. zamieszkał wspólnie z bratem, którym się opiekował z uwagi na jego nieporadność życiową i alkoholizm. Obaj mężczyźni utrzymywali się głównie z emerytury J. P.. Ich wzajemne relacje układały się pozytywnie, nie dochodziło do awantur, czy też interwencji policji. P. P. dotychczas wiódł bardzo spokojne życie.

W środowisku lokalnym ma bardzo pozytywną opinię. Uchodzi za osobę spokojną, niekonfliktową, uczynną i bardzo opiekuńczą. Dotychczas nie pozostawał w konflikcie z żadnym z mieszkańców wsi. Nie nadużywa alkoholu.

\wywiad środowiskowy, k. 20-21

petycja o zwolnienie z aresztu śledczego, k. 57 – 61

zeznania I. M., k. 121v. – 122

zeznania M. P., k. 124 – 124v.

Ocena dowodów

Źródłem wiedzy o tym, jak przebiegało zdarzenie będące przedmiotem karnoprawnej oceny były w dużej mierze zeznania pokrzywdzonego **F. K. (1)**, a także zeznania świadka **I. M. (1)**, poparte jasną i spójną opinią sądowo – lekarską, uzupełnioną podczas rozprawy głównej, która dokumentowała charakter i mechanizm powstania obrażeń, jakich doznał F. K. (1).

Oskarżony P. P. w toku postępowania konsekwentnie nie przyznawał się do zarzucanego mu czynu. Twierdził, że go nie dokonał, bowiem zawsze dobrze żył z F. K. (1), przyjaźnili się, nie mieli zatargów. P. P. utrzymywał, że nie pamięta w ogóle takiego zajścia, pamięta jedynie, że tego dnia wypił z pokrzywdzonym 0,5 l wódki, a później pamięta moment zatrzymania przez policję (wyjaśnienia k. 12, 16, 121). Jego wyjaśnienia w zestawieniu z zebranych w sprawie materiałem dowodowym w tym w postaci zeznań pokrzywdzonego, świadków, opinii lekarskiej, dokumentacji fotograficznej, ekspertyzy kryminalistycznej dobitnie świadczą, iż wbrew twierdzeniom oskarżonego to właśnie on zaatakował F. K. (1). Nadmienić też trzeba, że P. P. istotnie podczas zatrzymania znajdował się w stanie nietrzeźwości, jednakże wedle przeprowadzonych prób pomiarowych poziom alkoholu w wydychanym powietrzu nie był radykalnie wysoki, bowiem przy czwartej próbie wyniósł 0,73 mg/l. Toteż oskarżony nie znajdował się w stanie tak znacznego stanu upojenia, który uzasadniałby całkowitą niepamięć w zakresie inkryminowanego zdarzenia. Wyjaśnienia oskarżonego nie zasługiwały zatem na wiarę i tym samym nie mogły stanowić podstawy do rekonstrukcji zdarzeń feralnego popołudnia.

Za w pełni wiarygodne zostały przez Sąd poczytane zeznania pokrzywdzonego **F. K. (1)**, który w sposób szczerzy i logiczny odtworzył przebieg zdarzenia. Opis zajścia przedstawiony przez pokrzywdzonego znalazł potwierdzenie w wydanej opinii sądowo – lekarskiej, a także dokumentacji fotograficznej, protokole oględzin jego odzieży, jak również w zeznaniach I. M. (1). Jego zeznania miały podstawowe znaczenie dla odtworzenia przebiegu zdarzenia, stanowiąc spójny i klarowny opis. Podkreślić trzeba, że zeznania F. K. (1) wolne były od uprzedzeń, chęci ubarwienia, czy też uwypuklenia roli, jaką odegrał w nich oskarżony. Przeciwnie, zrelacjonował on zachowanie napastnika w sposób rzeczowy i wywarzony. Podkreślał, że oskarżony nigdy wcześniej nie miał z nim żadnych zatargów. Choć F. K. (1) wskazywał, że nie pamięta szczegółów dotyczących przebiegu zdarzenia, to jednak jego depozycje są na tyle dokładne, że na ich podstawie Sąd mógł dokonać jego rekonstrukcji. Mimo, że F. K. (1) z uwagi na jego zły stan zdrowia nie został bezpośrednio przesłuchany na rozprawie głównej, a protokół zawierający jego zeznania odczytano, to w ocenie Sądu ów wyłom w zasadzie bezpośrednio nie wpłynął na ocenę depozycji pokrzywdzonego, tym bardziej, że pozostają one w zgodzie z innymi, osobowymi źródłami dowodowymi, w tym w szczególności z zeznaniami **I. M. (1)**, które Sąd uznał za w pełni wiarygodne. Świadek ten mimo, że podczas zdarzenia przebywała w domu, to z uwagi na fakt, iż jedno z okien wychodzi wprost na pobliski przystanek autobusowy dostrzegła jadącego rowerem P. P.. Gdy usłyszała odgłos upadającego roweru ponownie wyjrzała przez okno i zobaczyła leżącego już ojca, a nad nim oskarżonego kiedy wyciągnął z buta nóż i zaczął zadawać ciosy F. K. (1). Zeznania I. M. (1) są niezmiennie i konsekwentne. Znajdują one swe odbicie zarówno w zeznaniach F. K. (1), jak i W. R. (1). Świadek zeznawała rzeczowo, nie wykazywała jakichkolwiek uprzedzeń wobec P. P.. I. M. (1) podkreślała za to, iż jest on osobą uczynną, miał z jej ojcem bardzo dobre relacje, a ojciec wybaczył mu.

Sąd uznał za wiarygodne także zeznania świadka **W. R. (1)** – drugiego z bezpośrednich obserwatorów inkryminowanego zdarzenia. Jego depozycje były spójne, logiczne i konsekwentne. Co istotne korelowały też z zeznaniami I. M. (1), pozwalając ustalić co działo się po zaprzestaniu zadawania ciosów pokrzywdzonemu przez P. P..

Depozycje **R. G.** Sąd uznał za nieistotne dla rozstrzygnięcia. Tym bardziej, że świadek w toku postępowania sądowego nie podtrzymał uprzednio złożonych zeznań. Sam wskazał, że znajdował się on pod znacznym działaniem alkoholu, mówiąc kolokwialnie: był pijany. Świadek mimo, iż opisywał, że miał widzieć jak P. P. siedzi na pokrzywdzonym w okolicy przystanku, a następnie z niego schodzi, to jednak nie widział dokładnie co robił F. K. (1) oskarżony. Zarówno I. M. (1) jak i W. R. (1) podkreślali, że R. G. nie znajdował się bezpośrednio w pobliżu miejsca zdarzenia.

Zeznania **M. P. (1)** i **S. P.** Sąd uznał za wiarygodne, choć miały one jedynie znaczenie w kontekście dotychczasowej postawy życiowej oskarżonego, jego relacji w środowisku lokalnym.

Pozostały materiał dowodowy w postaci informacji o karalności, protokołu oględzin odzieży F. K. (1), protokołu zatrzymania rzeczy wraz ze spisem, protokołu badania alkometrem, dokumentacji fotograficznej, wywiadu środowiskowego oraz opinii lekarskiej, opinii psychologa, psychiatry, ekspertyzy kryminalistycznej, informacji z EPUAP, petycji mieszkańców wsi M. Sąd uznał za wiarygodny i niekwestionowany.

Sporządzone przez biegłych opinie, uzupełnione na rozprawie głównej były spójne, precyzyjne, pełne i jasne. Tym samym nie wzbudziły wątpliwości co do rzetelności ich sporządzenia.

Rozważania prawne

Dowody zebrane w sprawie, które Sąd uznał za wiarygodne, pozwoliły uznać P. P. tego, że w dniu 5 września 2015 roku około godziny 18:00 w rejonie przystanku autobusowego mieszczącego się przy drodze prowadzącej przez miejscowość M., działając w zamiarze bezpośrednim, usiłował dokonać zabójstwa F. K. (1) w ten sposób, że po uprzednim podjechaniu do pokrzywdzonego rowerem, bez powodu uderzył go pięścią w klatkę piersiową, w wyniku czego pokrzywdzony upadł na ziemię, następnie kopnął go w prawą nogę, po czym usiadł na jego biodrach okraciem i po wyjęciu noża ze swego buta zadał pokrzywdzonemu kilkakrotnie uderzenia w okolice głowy i karku, w wyniku czego doznał on obrażeń ciała w postaci: rany klutej długości jednego centymetra pod brodą po stronie prawej, rany klutej długości 1,5 cm we wcięciu mostka, rany klutej karku długości jednego centymetra po stronie prawej, otoczonej krwiakiem, rany klutej okolicy centrum łopatki prawej o długości jednego centymetra, rany ciętej tylnej powierzchni uda prawego o długości 5 centymetrów, stłuczenia okolicy zamałżowinowej prawej z trzema zasinieniami o średnicy po dwa centymetry, stłuczenia czoła z wybroczynami na łysinie czołowej prawej, zadrapania skóry tylnej powierzchni ramienia prawego, zadrapania skóry przy mostku po stronie lewej i stłuczenia przyśrodkowej powierzchni uda prawego z dużym krwiakiem o średnicy około 10 cm, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała pokrzywdzonego trwające dłużej niż siedem dni tj. czyn z art. 13 § 1 kk w związku z art. 148 § 1 kk w zbiegu z art. 157 § 1 kk w związku z art. 11 § 2 kk.

Działanie oskarżonego stanowiło stadialną postać zbrodni zabójstwa, bowiem P. P. bezpośrednio zmierzał do pozbawienia życia F. K. (1) w ten sposób, że po uprzednim przewróceniu pokrzywdzonego i kopnięciu go, zadał mu kilka ciosów nożem w okolice szyi, karku, pleców i uda.

Sąd wyraża przekonanie, że godzenie nożem o ustalonej charakterystyce i wyglądzie w tak delikatne i newralgiczne części ciała, jakimi są okolice karku, mostka, uda, szyi gdzie znajdują się duże naczynia krwionośne, które spowodowało rany klute, stanowiło akt realizujący – w ustalonych okolicznościach – zamiar pozbawienia życia ofiary. Oskarżony, zanim zadał ciosy, przewrócił F. K. (1) i usiadł na nim, całkowicie uniemożliwiając pokrzywdzonemu podjęcie czynności obronnych. Podkreślić trzeba, że rany, które były otoczone krwiakami tj. rana okolicy karku, łopatki i na udzie były najpoważniejszymi obrażeniami. Natomiast obrażenia zlokalizowane w okolicach szyi, karku i twarzy mogły doprowadzić do poważnych następstw lub do śmierci pokrzywdzonego, gdyby były one głębsze lub trafiły w duże naczynia krwionośne. W tych miejscach tkanki są miękkie i nie mają bezpośredniego podłoża kostnego i gdyby cios był wyprowadzony z większą siłą, to ostrze noża wbiłoby się głęboko.

Sposób działania P. P., liczba zadanych ciosów, miejsce lokalizacji ran klutych, brutalna siła, gwałtowność i bezwzględność jego działania wskazują, że oskarżony chciał i dążył bezpośrednio do pozbawienia życia F. K. (1). Działanie P. P. było celowe, czynności przezeń podejmowane były z determinacją. Oskarżony odstąpił od dalszego zadawania ciosów dopiero w momencie, gdy z posesji pokrzywdzonego wybiegli jego córka i konkubent.

Wyżej opisane okoliczności zdarzenia wskazują, że P. P. zrealizował znamiona usiłowania zabójstwa działając w zamiarze bezpośrednim, który przybrał postać zamiaru nagłego, wywołanego silną pobudką, której przyczyną był stan nietrzeźwości, w jakim tempore criminis znajdował się oskarżony. Konkluzję tę wspiera fakt, że wcześniej P. P. nigdy nie popadł w konflikt z pokrzywdzonym; wcześniej tego samego dnia obydwaj mężczyźni rozstali się w przyjaźni. Wybuch jego agresji nie miał żadnych racjonalnych podstaw, co nie zmienia ustalenia, że miał on charakter kierunkowy i zmierzał do pozbawienia życia F. K. (1).

Aby oddać pełną zawartość karnoprawną czynu przypisanego oskarżonemu Sąd, korzystając z art.11§2 kk zakwalifikował go kumulatywnie z art.157§1 kk. Skutkiem działania oskarżonego było bowiem spowodowanie u F. K. (1) obrażeń ciała skutkujących naruszeniem czynności narządów ciała na okres powyżej siedmiu dni.

Na podstawie art. 63 §1 kk sąd zaliczył P. P. na poczet kary okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 5 września 2015r.

O dowodach rzeczowych Sąd rozstrzygnął na podstawie art.44§2 kk – co do noża, którym posługiwał się P. P. oraz na podstawie art. 230§2 kpk – uznając dowody rzeczowe opisane w pkt. 3a wyroku jako zbędne dla dalszego toku postępowania i nakazując ich zwrot osobie uprawnionej – P. P., opisane w pkt. 3b – F. K. (1).

Sąd na podstawie art. 624§1 kpk zwolnił oskarżonego od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa. mając na uwadze sytuację majątkową skazanego, a także wymierzonej kary pozbawienia wolności.

ZARZĄDZENIE

- odpis wyroku wraz z niniejszym uzasadnieniem oraz uzasadnieniem dotyczącym wymiaru kary sporządzonym wcześniej na wniosek oskarżyciela publicznego doręczyć obrońcy z pouczeniem o apelacji

10.05.2016r.